



GRUDZIEŃ 2013, KRAKÓW NR 9

ISSN 2300 9527

SOLIDARNOŚĆ TO ZNACZY RAZEM

W krótkim czasie Stowarzyszenie Sieć Solidarność stało się zauważalną organizacją życia publicznego w Małopolsce.

Edward E. Nowak

Prezes Stowarzyszenia Sieć Solidarność

Dzięki inicjatywie Stowarzyszenia Sieć Solidarność zorganizowane zostały tak ważne obchody, jak XXV lecie Strajków Wiosennych 1988 roku oraz XXX rocznica działalności Duszpasterstwa Hutników, by wspomnieć choćby te najważniejsze. Uczestniczymy w ważnych rocznicach państwowych, samorządowych i obywatelskich. Sieć Solidarność podjęła wiele ważnych, nie tylko dla środowiska solidarnościowego i opozycyjnego, tematów.

Przywracamy pamięć o ludziach, wydarzeniach, miejscach ważnych dla najnowszej historii naszego kraju i regionu. Zaduszki Solidarność, odwiedziny grobów zmarłych ludzi Solidarność i opozycji, wreszcie dawanie świadectwa o ludziach i ich zasługach, także podczas pogrzebów jest ważne dla najbliższych, dla społeczności, dla nas samych. Rozpoczęliśmy dokumentowanie czynów zasłużonych a często zapomnianych ludzi. Temu służą wydawane przez nas książki i zeszyty, biuletyny, foldery, publikacje w mediach, w internecie. Wyprodukowaliśmy nawet film „Strajk na Zgniatacu”.

Tworzymy Szlak Solidarność w Małopolsce, aby wskazywać miejsca i wydarzenia godne upamiętnienia.

Sieć Solidarność to także niesienie konkretnej pomocy dla naszych koleżanek i kolegów, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Ma ona często formę materialną ale przede wszystkim ma formę koleżeńkiego wsparcia, nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Najważniejsze, że ludzie naszego środowiska mają teraz do kogo się zwrócić w potrzebie. Nikt nie pozostaje zostawiony sobie, jeśli tylko o tym wiemy i jesteśmy w stanie pomóc.

Podjęliśmy także działania w sferze aktywności gospodarczej, wciąż poszukujemy możliwości finansowego i rzeczowego wspierania naszych celów. To bodaj najtrudniejsze, pomimo ofiarności nas samych i wielu ludzi dobrej woli.

Pomimo intensywnej działalności, Sieć Solidarność nie uwikłała się w bieżące spory polityczne. Także na jej forum nie ma zwyczajny dyskutowania o zagadnieniach politycznych.

Wiele naszych inicjatyw podyktowane jest intencją integrowania środowiska, tak mocno kiedyś zespolonego.

**Naszą dewizą jest
SOLIDARNOŚĆ TO ZNACZY RAZEM**

1% podatku przekaz nam

**STOWARZYSZENIE
SIĘĆ
SOLIDARNOŚCI**

wypełniając roczny PIT wpis:
**Fundacja Rozwoju Gospodarczego
FROGOS
KRS 0000205861**
w rubryce cel szczegółowy wpis:
„Sieć Solidarność”

TO CIEBIE NIC NIE KOSZTUJE
Przekazując nam te pieniądze pomagasz osobom z dawnej opozycji antykomunistycznej

**SOLIDARNOŚĆ
znaczy
RAZEM**

PIELGRZYMKA DO CZERNEJ

W dniu 19 stycznia 2014 roku Duszpasterstwo Hutników i Stowarzyszenie Sieć Solidarność a także Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „S” zapraszają na XXXI Pielgrzymkę Ludzi Pracy do grobu św. Rafała Kalinowskiego w Czernej.

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków Sieci, ich rodziny i znajomych oraz wszystkich członków Solidarność z Małopolski do udziału w pielgrzymce. Zachęcamy do przybycia do Czernej wszystkie wspólnoty parafialne – szczególnie te, których patronem jest św. Rafał, organizacje niepodległościowe, patriotyczne, kombatanckie, polityczne, społeczne, związkowe a także parlamentarzystów, samorządowców, harcerzy i pielgrzymów indywidualnych.

PROGRAM PIELGRZYMKI

19 stycznia (niedziela)

9.00 – Wyjazd autokarów z Nowej Huty i Krakowa (przejazd bezpłatny); zapisy przyjmuje Maciej Mach tel. 602 116 150, lub w biurze SSS, ul. Cieszyńska 2, w godzinach dyżurów.

10.00 – Zwiedzanie klasztoru i muzeum.

11.00 – Uroczysta msza św.; krótki program artystyczny, złożenie kwiatów i modlitwa w kaplicy o. Rafała; modlitwa na cmentarzu przyklasztornym.

13.00 – Poczestunek klasztornym bigosem.

**SPOKOJNYCH I POGODNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
W RODZINNYM GRONIE**

*wszystkim członkom
i sympatykom Sieci
wraz z ich Rodzinami
i bliskimi
Zyczy Zarząd*

**STOWARZYSZENIE
SIĘĆ SOLIDARNOŚCI**

STOWARZYSZENIA „SIEĆ SOLIDARNOŚCI” – ROK DZIAŁALNOŚCI

**Sprawozdanie Stowarzyszenia „Sieć Solidarności” za okres
od 31 sierpnia 2012 roku do dnia 20 grudnia 2013 r.**

POWSTANIE SIECI SOLIDARNOŚCI

W dniu **31 sierpnia 2012 r.** na Placu Szczyptańskim w Krakowie, spotkała się grupa działaczy Solidarności i innych struktury opozycyjnych z lat '80. Inicjator spotkania Edward E. Nowak wygłosił krótkie przemówienie i zaproponował zawiązanie Sieci Solidarności.

Zebrań założycielskie Stowarzyszenia Sieć Solidarności, odbyło się **26 października 2012 r.**, (to jest oficjalna data powołania SSS) przy ul. Krowoderskiej, w budynku YMCA. Wzięło w nim udział 67 osób, przy czym deklaracje przystąpienia zgłosiły 54. Podjęto uchwałę o utworzeniu Stowarzyszenia.

23 listopada 2012 r. odbyła się druga część zebrania założycielskiego Stowarzyszenia Sieć Solidarności. Przyjęto Statut Stowarzyszenia. Wybrano Prezesa, którym został Edward E. Nowak i zarząd w składzie: Maciej Mach, Przemysław Markiewicz, Józef Lassota, Monika Karlińska-Nawara, Andrzej Stawiarski, Piotr Fugiel.

Wybrano członków Komisji Rewizyjnej, która ukonstytuowała się w 29 listopada: Julian Baczyński – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Zbigniew Przygoda – Wiceprzewodniczący, Józef Ratajczak – Członek Komisji.

17 grudnia 2012 r. złożono wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego o zarejestrowanie Stowarzyszenia Sieć Solidarności. Lista Członków Założycieli liczyła 66 osób, powiększona **5 grudnia 2012 r.** do 94 osób.

Od **1 grudnia 2012** wynajęto siedzibę Stowarzyszenia w Krakowie przy ul. Cieszyńskiej 2, w budynku Instytutu Rozwoju Miast.

W dniu **5 grudnia 2012** roku na posiedzeniu Zarządu na wniosek Prezesa Stowarzyszenia wybrano następujące osoby na funkcje w Zarządzie Stowarzyszenia: Wiceprezes – Maciej Mach, Skarbnik – Monika Karlińska-Nawara; Członkowie zarządu: Piotr Fugiel, Józef Lassota, Przemysław Markiewicz, Andrzej Stawiarski. Dokonano także podziału odpowiedzialności poszczególnych członków Zarządu i ustanowiono Pełnomocników Zarządu – Adama Gliksmiana, Mariana Banasia i Piotra Kalisza.

W pierwszych dniach stycznia 2013 roku odbywały się spotkania inauguracyjne działalności poszczególnych komisji SSS.

21 lutego 2013 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia Sieć Solidarności. Przyjęto jednogłośnie jednolity tekst poprawionego Statutu SSS i wybrano arbitrow Sądu Koleżeńskiego SSS. Zostali nimi: mec. Krzysztof Bachmiński – przewodniczący, Krystyna Starzyńska – wiceprzewodnicząca, Zbigniew Ferczyk – członek.

27 marca odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków SSS poświęcone sprawom programowym. Wzięło w nim udział

60 osób. Odbyła się dyskusja wobec zastrzeżeń Sądu Rejestrowego. W jej wyniku dokonano poprawki Statutu i podjęta została odpowiednia uchwała.

18 kwietnia 2013 r. sąd zarejestrował Stowarzyszenie Sieć Solidarności pod numerem KRS 0000458842.

W dniu **8 maja 2013 r.** Stowarzyszenie Sieć Solidarności otrzymało: NIP: 677-237-49-85; REGON – 122844090 i utworzyło konto Bank Pekao S.A. o. Kraków NRB: 66 1240 4719 1111 0010 5101 3852.

Jacek Stokłosa opracował nowe logo Stowarzyszenia Sieć Solidarności. Tym samym zakończył się etap tworzenia organizacji i jej struktury formalnej.

KLUCZOWE PRZEDSIĘWZIĘCIA

W 2013 roku Sieć Solidarności była inicjatorem i głównym organizatorem dwóch ważnych wydarzeń dla Ruchu SOLIDARNOŚĆ w Małopolsce:

- 25 lecie strajków kwietniowo-majowych w Nowej Hucie „Wiosna Solidarności '88”.
- XXX rocznica działalności Duszpasterstwa Hutników.

Wiosna Solidarności '88

W 25 rocznicę wydarzeń w nowohuckim kombinacie szereg imprez przygotował Komitet Organizacyjny w skład którego wchodził: Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność”, Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska oraz Stowarzyszenie Sieć Solidarności.

25 kwietnia 2013 r. otwarta została wystawa w nowohuckim oddziale Muzeum Historycznym Miasta Krakowa „Początek końca komunizmu w Polsce – strajk w Hucie im. Lenina. 26 kwietnia – 5 maja 1988 r.”. W dniu następnym otwarta została wystawa w holu Sali Teatralnej w krakowskim oddziale ArcelorMittal Poland, którą przygotował Leszek Jaranowski.

Pod pomnikiem „Solidarności” na pl. Centralnym im. Ronalda Reagana, w dniu **26 maja 2013 r.**, złożone zostały kwiaty. W samo południe odprawiona została uroczysta msza św. w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej na os. Szklane Domy, którą koncelebrował o. Piotr Chojnacki w asyście proboszczów nowohuckich parafii. Kazanie wygłosił ks. Stanisław Podziorny. Po zakończeniu mszy św. uczestnicy uroczystości w asyście pocztów sztandarowych przemarszerowali al. Solidarności pod Bramę Główną Huty im. Lenina, teraz ArcelorMittal Poland S.A. Tutaj na jednym z filarów bramy wejściowej Agnieszka Różycka, która urodziła się 25 lat temu oraz Monika Roznerska – dyrektor personalny AMP, pełniąca rolę gospodarza, odsłoniły

pamiątkową tablicę, która zawiera najistotniejsze daty i opisuje wydarzenia z życia hutniczej „Solidarności”.

Następnie rozpoczęła się konferencja, w której wzięli udział m.in. przedstawiciel Prezydenta RP Jan Lityński, posłowie i senatorowie, radni miasta Krakowa. Trzy osoby otrzymały Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski: Julian Gąsior, Józefa Parzelska i Tadeusz Pikulicki. Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska Wojciech Grzeszek wręczył medale za zasługi dla małopolskiej „Solidarności”. Główny referat wygłosił dyrektor krakowskiego oddziału IPN Marek Lasota.

Uczestnicy spotkania zobaczyli także film „Strajk na Zgniatacu”, o zrywie robotników i ich walce o godność i demokrację. Film powstał na zamówienie Komisji Robotniczej Hutników i Stowarzyszenia Sieć Solidarności.

Z okazji jubileuszu staraniem Sieci Solidarności ukazało się wydanie „Sowińca” w całości poświęcone sprawom strajku wiosennego 1988 roku w Nowej Hucie a także specjalne wydania Biuletynu Stowarzyszenia Sieć Solidarności oraz Nowohuckiego Biuletynu Solidarności.

Wieczorem, zaproszeni goście, mieszkańcy Krakowa śpiewali w al. Róż z artystami Loch Camelot piosenki patriotyczne i opozycyjne. Pomagały w tym specjalnie na tę okazję przygotowane przez Sieć Solidarności śpiewniki.

Medale dla KRH

Sieć Solidarności była inicjatorem i usilnie zabiegała o to aby uhonorować Komisję Robotniczą Hutników za jej zasługi w okresie od 1980 roku do chwili obecnej.

Na uroczystej gali w Operze Krakowskiej **6 czerwca 2013 r.** osoby i instytucje szczególnie zasłużone dla Małopolski odebrały z rąk marszałka Marka Sowy i przewodniczącego sejmiku Kazimierza Barczyka Medale Honorowe. Srebrnym medalem wyróżniono Komisję Robotniczą Hutników NSZZ „Solidarność” a medal odebrali: członek KRH z lat 1980-81 Edward Nowak, Maciej Mach - jako szef tajnych struktur KRH oraz obecny przewodniczący Władysław Kielian.

18 września odbyła się uroczysta Sesja Rady m. Krakowa, podczas której wręczono Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” Srebrny Medal Cracoviae Merenti. Prezydent Krakowa prof. Jacek Majchrowski mówił m.in. „Wyrażamy wdzięczność twórcom nowohuckiej „wiosny Solidarności”, hutnikom i działaczom opozycyjnym, którzy uczynili kombinat noszący wówczas imię Lenina – a wraz z nim cała Nowa Huta – bastionem walki o wolność...”.

XXX rocznica Duszpasterstwa Hutników

28 września 2013 r. na os. Szklane Domy, obchodziliśmy jubileusz XXX lecia powstania Duszpasterstwa Hutników.

Rozpoczęliśmy od złożenia wieńców pod pomnikiem Solidarności i Samorządu, ufundowanym przez radnych Krakowa. Irena Włosik oraz Zbigniew Ferczyk dokonali uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej

Duszpasterstwu Hutników i jego twórcom, umieszczonej na kaplicy, która była świadkiem tej działalności. Uroczystą mszę świętą w kaplicy celebrował opat o. Piotr Chojnacki wraz z o. Niwardem Karsznią. Modliliśmy się za wszystkich żyjących i już nieżyjących, którzy współtworzyli tę Wspólnotę.

Po mszy św. odbyło się uroczyste spotkanie jubileuszowe. W uroczystościach uczestniczyło około 170 osób. Głos zabrał, niezwykle wzruszony Zbyszek Ferczyk, który powiedział: „Jesteśmy tu od 30 lat” i dziękował o. Niwardowi i swoim współpracownikom z duszpasterstwa. Przypomniał także, że działali w ścisłej współpracy, jako jeden z członów Tajnej Komisji Robotniczej Hutników oraz Społecznego Funduszu Pomocy Pracowniczej. Na uroczystościach byli obecni Maciej Mach – lider TKRH oraz Stanisław Malara – SFPP.

Kazimierz Barczyk, Stanisław Handzlik i Wojciech Grzeszek wręczyli medale „Polonia Minor”, którymi uhonorowano o. Niwarda Karsznię oraz Zbigniewa Ferczyka. Przewodniczący Wojciech Grzeszek wręczył także medale „Zasłużony dla Małopolskiej Solidarności” dla zasłużonych hutników oraz członków DH. Na koniec oficjalnych uroczystości Edward E. Nowak i Stanisław Handzlik wręczyli pamiątkowe odznaki Duszpasterstwa Hutników dla najbardziej zasłużonych działaczy.

Po oficjalnych uroczystościach, przy początku i torcie okolicznościowym, odbyło się spotkanie uczestników jubileuszu. Pomagali nam uczniowie Szkoły Gastronomicznej z Nowej Huty.

Z okazji Jubileuszu ukazał się pierwszy numer Zeszytów Historycznych Sieci Solidarności, który został poświęcony Duszpasterstwu Hutników oraz Zbigniewowi Ferczykowi. Wydaliśmy także ulotkę poświęconą historii Duszpasterstwa Hutników, znaczek okolicznościowy dla członków DH i dedykowany jubileuszowi numer naszego Biuletynu.

PAMIĘĆ

Najważniejszym przedsięwzięciem Sieci Solidarności dotyczącym zachowania pamięci są zorganizowane dwukrotnie, w okresie pomiędzy dniem Wszystkich Świętych a Dniem Niepodległości, Zaduszki Solidarności.

Zaduszki Solidarności

Pierwsze Zaduszki Solidarności odbyły się **9 listopada 2012 r.**, w Kamieniołomie przy kościele św. Józefa w Rynku Podgórskim w Krakowie.

Drugie Zaduszki Solidarności zorganizowaliśmy **8 listopada 2013 r.** Rozpoczęliśmy od mszy św., którą w intencji nieżyjących ludzi Solidarności i opozycji demokratycznej, odprawił prałat ks. Antoni Bednarz. Obok krzyża rozwinięta była LISTA PAMIĘCI a na niej wypisanych 177 nazwisk ludzi Ruchu Solidarności z Regionu Małopolska, którzy zmarli po 31 sierpnia 1980 roku. Przez cały wieczór wspominaliśmy nasze zmarłe koleżanki i kolegów.

Lista Pamięci Solidarności Małopolski

To jedna z najważniejszych inicjatyw Sieci

Solidarności. Na liście utworzonej przez Edwarda E. Nowaka umieszczono podstawowe dane o ludziach Solidarności, którzy już nie żyją (imię, nazwisko, data urodzenia i śmierci, miejsce pochówku). Obecnie Listę prowadzi Kazimierz Kubrak i Piotr Hlebowicz z pomocą innych osób. Na Liście Pamięci znajduje się obecnie 191 nazwisk nieżyjących koleżanek i kolegów.

Dzięki Liście Pamięci i porządkowaniu danych, było możliwe zorganizowanie w tym roku akcji „Znicz Solidarności”. Przed dniem Wszystkich Świętych odwiedziliśmy groby nieżyjących ludzi Solidarności i opozycji w Krakowie oraz w najbliższych miejscowościach. Poznaliśmy stan grobów, na niektórych przeprowadziliśmy drobne prace porządkowe i przede wszystkim zapaliliśmy znicz Sieci Solidarności. Coraz częściej uczestniczymy w uroczystościach pogrzebowych Ludzi Solidarności. Zawsze wtedy składamy kwiaty z szarfą „Dziękujemy za Wolność – Sieć Solidarności”.

WIĘZI I DIALOG

Jednym z celów SSS jest odbudowywanie więzi koleżeńskich Ruchu Solidarności oraz podejmowanie inicjatyw na rzecz dialogu i solidarności oraz współpraca z innymi środowiskami o podobnych celach w kraju i za granicą.

„Solidarni nasz jest ten dzień” – **30 sierpnia 2013 r.**, na zaproszenie Stowarzyszenia Sieć Solidarności odpowiedziało kilkadziesiąt osób, które przybyły na spotkanie pod pomnikiem Solidarności w Nowej Hucie. Alicja Kondraciuk recytowała wiersze, złożyliśmy kwiaty pod pomnikiem a później odbyło się spotkanie koleżeńskie w pobliskim grill-barze.

Z okazji Świąt odbywają się spotkania SSS, na które są zapraszani członkowie, sympatycy, osoby które wspieramy, rodziny. Pierwsze spotkanie odbyło się **19 grudnia 2012 r.** Spotkanie Wielkanocne miało miejsce **27 marca 2013 r.**

Spotkania organizacji solidarnościowych i opozycyjnych, to inicjatywa SSS, której celem jest integrowanie środowiska. Odbyły się dotychczas dwa spotkania organizacji o celach podobnych i wywodzących się z nurtu solidarności, niepodległościowego lub opozycji przed sierpniowej.

W dniu **25 maja 2013 r.** miało miejsce VI Spotkanie więźniów i internowanych w stanie wojennym w Nowym Wiśniczu. Organizatorami spotkania był Region Małopolski NSZZ „Solidarność”, Burmistrz Nowego Wiśnicza oraz Muzeum Ziemi Wiśnickiej. Zjechało około 120-130 osób z całego regionu.

POMOC

Prowadzona jest działalność charytatywna i pomoc prawna na rzecz członków Stowarzyszenia oraz innych osób Ruchu Solidarności znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Kieruje nią głównie Komisja Socjalna na czele z Piotrem Fuglem. Działalność ta polega na codziennej pomocy dla ludzi środowiska solidarnościowo-opozycyjnego. Dotyczy np. pomocy w uzyskaniu leków, opieki medycznej i pomocy ambulatoryjnej, na drobnych naprawach domowych, pracach remontowo-naprawczych,

pomocy finansowej i materialnej, pomocy prawnej. Najważniejszy jest jednak kontakt i oparcie koleżeńskie. Obecnie SSS obejmuje swoją opieką 68 osób, w tym 20 w sposób stały i systematyczny. Zdecydowana większość z nich nie jest członkami SSS.

Stosowane formy pomocy

Paczki żywnościowe. Sieć od początku swojego istnienia stara się zapatrywać ludzi, którzy znaleźli się najtrudniejszej sytuacji życiowej i materialnej w podstawowe artykuły żywnościowe. Włączyliśmy się w akcje zbierania żywności prowadzone przez Bank Żywności w Krakowie. Uczestniczyliśmy już w czterech akcjach i w sumie zebraliśmy 5,1 tony żywności. W każdej z tych akcji uczestniczyło ok. 30 osób z Sieci Solidarności, wliczając w to także członków naszych rodzin. Obecnie dzięki udziałowi w tych akcjach mamy możliwość dostarczania, systematycznie paczek każdego miesiąca dla ponad dwudziestu osób. Na święta przygotowujemy 60-70 paczek.

Akcją kierują Piotr Fugiel i Maciej Mach, wspomagani przez Roberta Kubicza. Część naszych członków pakuje paczki, inni rozwożą po domach osób potrzebujących, największa grupa dyżuruje w sklepach, zbierając dary od ludzi.

Pomoc medyczna. Sieć Solidarności zawarła porozumienia z aptekami darów krajowych oraz leków zagranicznych w których można uzyskać bezpłatne lekarstwa, w tym ze Stowarzyszeniem Pomocy Obywatelskiej oraz Stowarzyszeniem Lekarze Nadziei. Mamy także porozumienie z przychodnią Atiopia, która poza kolejką może przyjmować naszych pacjentów.

Pomoc finansowa. Zdaliśmy uzyskać darywizny finansowe w łącznej kwocie 4000 złotych.

Pomoc w zatrudnieniu. Udało się znaleźć pracę albo możliwość dorobienia dla kilku osób.

Pomoc w administracji. Sieć Solidarności stara się udzielać wsparcia oraz podejmuje interwencje wobec administracji samorządowej lub państwowej w ważnych sprawach osób zwracających się o pomoc.

Pomoc indywidualna. Najczęściej bierze w tym udział jedna lub dwie osoby z Sieci, które przez kilka miesięcy „opiekują” się daną osobą. Ze względu na delikatność tej kwestii nie opisujemy sprawy szerzej. Dotyczyła już 5 osób.

Odszkodowania. Oddzielną kategorię pomocy świadczonej przez Sieć Solidarności stanowi sprawa pomocy prawnej w uzyskaniu odszkodowań za represję, więzienia, internowania, uszczerbek na zdrowiu udzielanej przez prawników związanych ze Stowarzyszeniem.

Dom Solidarności

Jednym z najważniejszych, chociaż daleko sięgających celów Stowarzyszenia jest utworzenie Domu Solidarności – miejsca, w którym Ludzie Solidarności, przede wszystkim znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej, mogłyby otrzymać niezbędną pomoc medyczną, opiekę i ochronę a także spędzić w sposób godny swoje życie. Opieka jest kosztowna a zatem muszą się znaleźć źródła jej finansowania. „Dom Solidarności” o którym myślimy, mógłby być także miejscem spotkań, wystaw lub innych form dzia-

łałości naszego Stowarzyszenia stając się ważną platformą integracji dla jego mieszkańców oraz innych osób.

Minione miesiące poświęciliśmy zapoznaniu się z prawnymi oraz ekonomicznymi warunkami funkcjonowania tego typu ośrodków. Obecnie zamierzamy przystąpić do opracowania projektu, mającego największe szanse na realizację.

DZIAŁANIA PROSPOŁECZNE

Podjęliśmy współpracę z administracją rządową i samorządową dla realizacji celów Stowarzyszenia oraz inicjowanie innych działań prospołecznych.

Projekt „Ustawy o pomocy działaczom opozycji demokratycznej i osobom represjonowanym z powodów politycznych”. Sieć Solidarności opracowała stanowisko własne oraz uzgodniła je z innymi organizacjami o rodowodzie solidarnościowym i opozycyjnym z regionu Małopolska. Stanowisko swoje przekazała w trybie konsultacji społecznych do Senatu RP oraz w formie listu do Marszałka Jana Wyrowińskiego. W swoim stanowisku, popieramy inicjatywę senacką, niemniej jednak wnosimy o rozważenie poprawek poszerzających krąg osób uprawnionych do świadczenia specjalnego o jakimś mowa w ustawie oraz ułatwieniu dostępu uprawnionym „osobom represjonowanym z powodów politycznych” do opieki medycznej, leków i środków medycznych.

Projekt nowelizacji Ustawy o Krzyżu Wolności i Solidarności, w którym postulowaliśmy uchylenie zasad procedencji przy nadawaniu Krzyża Wolności i Solidarności oraz możliwość nadawania go pośmiertnie.

EDUKACJA

Upowszechnianie idei i tradycji Ruchu Solidarności prowadzone było w Stowarzyszeniu w oparciu o poniższe projekty:

Lekcje historii Solidarności

16 stycznia 2013 miało miejsce spotkanie przedstawicieli Stowarzyszenia Sieć Solidarności z Małopolskim Kuratorem Oświaty Aleksandrem Palczewskim, na którym przedstawiliśmy koncepcję programu edukacyjnego dla szkół. Prowadzone prace nie zostały uwierzczone konkretnymi efektami. Niestety ten element programu edukacyjnego należy uznać za niepowodzenie Sieci.

Przedstawiciele Stowarzyszenia brali udział w lekcjach historii Solidarności organizowanych w szkołach. Dwie tego typu lekcje prowadził Edward E. Nowak, w jednej z lekcji uczestniczyli Józef Lassota oraz Maciej Mach.

Zeszyty Historyczne Solidarności

Sieć Solidarności postanowiła rozpocząć wydawanie tzw. Zeszytów Historycznych Solidarności - krótkich opracowań poświęconych ludziom Solidarności oraz środowiskom i inicjatywom, w których działali. Pierwszy taki Zeszyt został przygotowany na temat działalności Duszpasterstwa Hutników, jego bohaterem był Zbigniew Ferczyk.

Debata „Solidarność, znaczy...”

Sieć Solidarności wraz z krakowskim oddziałem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich rozpoczęły realizację cyklu debat pod wspólnym tytułem „Solidarność, znaczy...”. Ich przesłaniem jest refleksja nad tym, czy ideały i wartości ruchu Solidarność są dzisiaj potrzebne, co z tamtych wartości powinniśmy przekazać młodemu pokoleniu.

Dotychczas w Klubie pod Gruszką odbyły się dwie takie debaty. **17 kwietnia 2013 r.**, „Solidarność czynu”, panelistami byli prof. Zbigniew Chłap - „Lekarze Nadziei”, Edward E. Nowak - SSS oraz Grzegorz Surdy uczestnik niedawnej głodówki w obronie lekcji historii.

27 czerwca 2013 r. „Solidarność znaczy... serce”. Uczestniczyli w niej: Alicja Ryczał - studentka UJ, Maria Fus - absolwentka UJ oraz Piotr Fugiel szef Komisji Socjalnej SSS.

Koordinatorem spotkań jest Dorota Stec-Fus.

Szlak Solidarności w Małopolsce

Sieć Solidarności zrealizowała projekt „Szlakami Solidarności w Małopolsce”, którego partnerem było Województwo Małopolskie.

Zinventaryzowano obiekty związane z historią „S” w 7 powiatach (Bochnia, Gorlice, Kraków, Nowy Sącz, Tarnów, Wadowice, Zakopane). Przygotowano 8 szlaków „S” (Bochnia, Gorlice, Kraków, Nowa Huta, Nowy Sącz, Tarnów, Wadowice, Zakopane). Przygotowano 8 drukowanych folderów poświęconych szlakom „S” (każdy w nakładzie 1 tys. egzemplarzy, udostępnionych bezpłatnie w biurach „S” oraz Sieci Solidarności; Uruchomiono stronę internetową poświęconą szlakowi; Zorganizowano dwa spacerowe szlakiem „S”: w Nowej Hucie i w Wadowicach.

Inicjatorem i szefem projektu był Adam Glikman.

Biblioteka SSS

Stowarzyszenie otrzymało nieodpłatnie od Fundacji Ośrodka „Karta”, do naszej, tworzącej się biblioteki, wydawnictwa niezależne (druki zwarte, bibuła) z posiadanych przez nich dubletów tych wydawnictw. Pozyskane zasoby będą udostępniane bezpłatnie wszystkim zainteresowanym. Inicjatorem tego przedsięwzięcia jest Jacek Swałtek.

Archiwum cyfrowe

Sieć Solidarności zamierza utworzyć archiwum Cyfrowe w ramach ogólnopolskiej akcji Archiwistyka Społeczna. Niestety pomimo opracowania dobrego projektu i złożenia wniosku nie udało się uzyskać dofinansowania.

Koło Filatelistyki Niezależnej

Koło zrzesza osoby, które posiadają bogate zbiory znaczków, kopert, kart pocztowych, wydanych w „drugim obiegu” przez Poczta Polową, Niezależną czy Solidarności. Spotkania odbywają się regularnie we siedzibie SSS.

BIZNES SPOŁECZNY

Zadaniem SSS jest pozyskiwanie majątku

i różnorodnych środków, w tym finansowych dla prowadzenia działalności Stowarzyszenia i realizacji założonej misji. W tym celu pracowano nad kilkoma projektami.

„Złota Rączka” – przedsiębiorstwo w formie Spółdzielni Socjalnej zajmującej się bezpośrednim wykonawstwem i pośrednictwem w zlecaniu usług w systemie 24/7: drobnych usług związanych z utrzymaniem mieszkania, budynku i jego otoczenia; usługami o charakterze opiekuńczym; usługami z zakresu wiedzy i kultury; usługami dla firm; usługami nietypowymi, unikalnymi (renowacja mebli stylowych, usługi krawieckie i inne). Terenem działania Spółdzielni Socjalnej „Sieć Solidarności” ma być Kraków i najbliższe jego okolice.

Karty Paliwowe ORLEN. Uruchomiliśmy możliwość otrzymania karty paliwowej zapewniającej rabat dla naszych członków i sympatyków. Wysokość rabatu to 8 gr./1 paliwa oraz 1 gr. na cele SSS. Przekazaliśmy jedynie 90 kart.

Odpis 1 %. Z fundacją FROGOS uzgodniiliśmy przekazywanie 1 % podatku PIT na cele naszego Stowarzyszenia, wobec braku przez nas statusu organizacji pożytku publicznego. Otrzymane ta drogą środki nie były jednak zbyt duże.

INFORMACJA

Sieć Solidarności prowadzi działalność informacyjną i popularyzatorską.

Biuletyn SSS. To podstawowy środek prezentacji naszej działalności. Dotychczas ukazało się 8 numerów pisma. Posiada ono własny numer ISSN. Pierwszy numer był przygotowany w grudniu 2012 r. Redaktorem naczelnym jest Andrzej Stawiarski.

Strona www.sss.net.pl Firma ESC – Roberta Kubicza opracowała i udostępniła Stowarzyszeniu stronę internetową, która ruszyła pod koniec 2012 r. Początkowo administratorem był Piotr Kalisz. Obecnie prowadzi ją Andrzej Łaptaś a ikonografią zajmuje się Jacek Boroń.

Profil Sieci Solidarności prowadzi Edward E. Nowak. Folder Stowarzyszenia Sieć Solidarności przygotowali Krystyna Ryczał Marchewczyk i Monika Karlińska Nawara. Logotyp i znak graficzny SSS – Jacek Stokłosa. Rejestracją filmową imprez SSS zajmował się Bogusław Giza.

ORGANIZACJA

Sieć liczyła 94 członków założycieli. Obecnie liczy 128 członków, przy czym jedna osoba zmarła – Andrzej Ciesielski. Po okresie założycielskim przystąpiło do Stowarzyszenia 36 osób. Rezygnację z członkostwa złożyły dwie osoby (Edward Kuliga oraz Henryk Sikora). Wśród członków SSS jest 20 kobiet, pięć osób mieszka za granicą.

Zarząd odbył 12 posiedzeń. Ponadto odbywały się liczne spotkania komisji (zasadniczo pierwszy tydzień miesiąca), klubów, zespołów doraźnych w różnych sprawach programowych. W siedzibie Stowarzyszenia były pełnione dyżury, głównie przez członków Komisji Organizacyjnej.

Edward E. Nowak, Prezes SSS
Kraków, 14.12.2013 r., skrót red. biuletynu

Dziękujemy za wolność JAN PACULA (1941 - 2013)

Jan Pacula urodził się 17 października 1941 roku w Krakowie. Absolutorium z prawa uzyskał na UJ w 1965 roku. Pracował w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych nr 9 w Krakowie, do 1981 roku był kierownikiem magazynu w Wytwórni Konstrukcji Stalowych.

Po 13 grudnia 1981 roku zwolniono go z pracy, w 1984 roku został zatrudniony w Hucie Florian, później miał się różnych zajęć. Na emeryturę przeszedł w 2007 roku.

Od 1976 roku był przewodniczącym oddziałowej rady Związku Zawodowego Kolejarzy w WKS. W Solidarności znalazł się od początku września 1980 roku. Uczestniczył w rozmowach, jako delegat załogi PRK-9, przedstawiciele załóg Przedsiębiorstw Budownictwa Kolejowego oraz Przedsiębiorstw Robót Kolejowych z Ministerstwem Komunikacji. Rozmowy dotyczące realizacji postulatów załóg, odbywały się we wrześniu - październiku 1980 roku w Morzyczynie koło Stargardu Szczecińskiego i toczone były w dramatycznych okolicznościach. Jednocześnie Janek współuczestniczył w tworzeniu struktur Związku w PR9 wraz z Teresą Kozak, Antonim Sindutem, Janem Skrzypkiem oraz Jackiem Swałtkiem, początkowo w ramach Tymczasowej Komisji Zakładowej, potem jako etatowy Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność.

13 grudnia 1981 roku był uczestnikiem strajku w HiL, potem członkiem Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ Solidarność wraz z Janem Ciesielskim, Stanisławem Handzlikiem i Władysławem Hardkiem. Jako „Maciek”, „4500”, odpowiadał za druk i kolportaż.

Aresztowany 29 września 1982, początkowo siedział na Mogiłskiej, później na Montelupich. W procesie osób związanych z poligrafią Regionu Małopolska, dostał wyrok 1,5 roku więzienia, a po odwołaniu prokuratora do Sądu Najwyższego, wyrok zaostrożono do 2,5 roku. Siedział w ZK w Strzelinie. W 1983 roku, ze względu na zły stan zdrowia, został zwolniony na trzymiesięczną przerwę w odsiadce, po której już nie wrócił do kryminalu (ogłoszono amnestię).

W komisji zakładowej

Z Jankiem poznaliśmy się bliżej w drugiej połowie lat 70. W ramach obowiązków służbowych dosyć często miałem okazję spotykać się z nim i rozmawiać. Okazało się, że mamy wiele wspólnych zainteresowań: książki, historia i wycieczki górskie, które uwielbiał, mimo kłopotów ze stawami. Porozumieliśmy się i gdzieś od 1978 roku



zaczęliśmy w miarę regularnie wymieniać bibułę i książki II obiegu.

Byliśmy członkami Komisji Zakładowej ZZK w PRK-9. Pomysł by wyzwoić związek zawodowy spod kurateli partii był częstym tematem rozmów naszej grupy, szukaliśmy kontaktów z podobnymi nam, nieprawomyślnie myślącymi, w pozostałych PBK/PRK. Utworzenie NSZZ Solidarność pozwoliło zrealizować nasze plany. Na zebraniu konstytuującym Tymczasową Komisję Zakładową NSZZ Solidarność, jeszcze we wrześniu 1980 roku, delegaci poszczególnych jednostek organizacyjnych, na wniosek zgłoszony przez Janka przegłosowali wystąpienie en bloc załogi ze struktury ZZK i przystąpienie do NSZZ Solidarność. W sytuacji, gdy deklarację członkowską „S” podpisało około 2000 osób (3-4 osoby były przeciw), był to najprostszy sposób likwidacji związku zawodowego sterowanego przez partię. W PRK-9 nie mieliśmy kłopotów w porozumieniu się z dyrekcją. Od samego początku uzyskaliśmy swobodny dostęp do małej poligrafii, trzy osoby, zgodnie z naszą propozycją zostały etatowymi pracownikami Związku, dostaliśmy także pomieszczenie na siedzibę Komisji Zakładowej. Wszystko to, w sytuacji, gdzie piętro niżej, w budynku Przedsiębiorstwa przy ówczesnej ulicy Bogatki 3, gnieździło się Zło - Komitet Dzielnicowy „naszej” partii.

Współpraca KZ „S” z dyrekcją układała się dobrze. Byliśmy firmą pracującą praktycznie w 100 proc. na rzecz PKP, ale utrzymującą się bez wsparcia finansowego państwa, dlatego postulaty Związku były realistyczne i możliwe do zrealizowania przez Przedsiębiorstwo. Rola Janka

była niebagatelna, potrafił skutecznie i dalekowszrocznie kierować Komisją Zakładową, co nie przeszkadzało mu w pracy także w innych gremiach: działał wraz z kilkoma osobami z Komisji w Konfederacji Polski Niepodległej, działaliśmy w Komitecie Więzionych za Przekonania, w ogólnopolskich strukturach Związku w PBK/PRK. Janek był właściwym człowiekiem na właściwym miejscu.

Przed sądem

Niech o wysokiej ocenie Jana Paculi, jako związkowca, zaświadczy wystąpienie (byłego wówczas) Dyrektora PRK-9, Jana Ziembli, (w latach 1980-81 członka Komitetu Krakowskiego PZPR) na sali sądowej, podczas rozprawy przeciw Jankowi. Na pytanie sędziego o rolę Jana Paculi i NSZZ Solidarność (w domyśle, o kłody jakie Związek i jego Przewodniczący rzucali dyrektorowi pod nogi, jak utrudniali funkcjonowanie przedsiębiorstwa), Jan Ziembli wygłosił wspaniałą mowę pochwalną, w której wyrażał się z pełną aprobatą, wręcz pochwałą działań Związku i jego Przewodniczącego. Według mówcy, Związek był ważnym czynnikiem stabilizującym, wychodzącym z inicjatywami poprawiającymi strukturę i funkcjonowanie firmy, w żadnym wypadku nie utrudniającym zarządzania PRK-9. Byłem wzruszony tą przemową, sędzia mniej, bo mimo silnego wsparcia ze strony, było nie było wysokiego rangą członka PZPR (Jan Ziembli pełnił wówczas rolę dyrektora a może rektora WUML...), zaczął chrzącać komunały o łamaniu prawa stanu wojennego, o zagrożeniach ze strony imperializmu. Nie mogłem tego słuchać, wyszedłem z sali. Janek dostał wyrok 1,5 roku. Po rozprawie dyrektor podszedł do mnie i przekazał znaczną kwotę pieniędzy z przeznaczeniem na pomoc dla Janka. Robił to także później, a nawet, co zabawne, przekazał wsparcie dla więzionych w siedzibie WUML!

TKZ „S” PRK-9 (w latach 80. włączonej do PKP jako Zakłady Budownictwa Kolejowego) wspierała finansowo wiele osób represjonowanych: poza Jankiem, Andrzeja Osipowa z PRK w Gdańsku siedzącego za zorganizowanie strajku, Krzysztofa Bzdyla czy Andrzeja Milczanowskiego, doradcę prawnego „S” PBK/PRK w latach 1980-81, odsiadującego wyrok za zorganizowanie strajku w Stoczni Warszawskiej w Szczecinie.

Janek po wyjściu z więzienia unikał kontaktu z dawnymi przyjaciółmi z PRK-9, nie współpracował z naszą Tajną Komisją czy ogólnopolską strukturą „S” PBK/PRK. Może nie chciał narażać nas na dekonspirację, gdyż z całą pewnością był obserwowany przez bezpiekę, może były inne powody? Pewnie nigdy się tego nie dowiem.

Jacek Swałtek

Karty benzynowe

Do dnia 30 listopada wydano 97 kart benzynowych, na które zatankowano 13100 litrów paliwa. Z tego tytułu do kasy naszego Stowarzyszenia wpłynęło 131 zł. Niby nic, ale to przecież zaledwie 97 kart. Na 127 członków stowarzyszenia jedynie 25 osób odpowiedziało na nasz apel-prośbę o zaopatrzenie się w karty.

Posiadanie i korzystanie z takiej karty to czysty zysk – każdy kto tankuje na stacjach Orlenu oszczędza 8 groszy na każdym zatankowanym litrze paliwa a SSS otrzymuje 1 grosz. W ten sposób zdobywamy pieniądze na pomoc dla potrzebujących.

MM

Odszkodowania

Od kwietnia, w każdą środę, w biurze Stowarzyszenia dyżurują prawnicy gotowi prowadzić sprawy o uzyskanie odszkodowania. Zgłosiło się już 20 osób – trzy z nich nie kwalifikowały się do złożenia takich wniosków. Pozostałe 17 osób zgodziło się by nasi prawnicy reprezentowali ich w sądzie a SSS pomogło w skompletowaniu dokumentów.

Złożono już w sądzie 7 wniosków, z czego dwie osoby mają już wyznaczony termin pierwszej rozprawy na styczeń 2014 r. - są to koledzy Ryszard Lebiest i Zdzisław Blok. Pozostałe osoby czekają na wyznaczenie terminu rozprawy. W przypadku 10 osób trwa przygotowanie wniosków.

MM

PODNIOSŁAM SŁUCHAWKĘ I USŁYSZAŁAM... CISZĘ

Jolanta Gubernat

W Solidarność zaangażowaliśmy się od razu - ja u siebie w pracy też, byłam wiceprzewodniczącą. Mój mąż, Jerzy Gubernat pracował w zakładach im. Stanisława Szadkowskiego. Działal prężnie, okazał się dobrym organizatorem i też został wybrany wiceprzewodniczącym związku.

Grudzień, 1981 r... Mieszkaliśmy wtedy z moją mamą. Z końcem listopada trafiłam do szpitala, na zabieg operacyjny. Do domu miałam wrócić około 10 grudnia. Niestety, przyszły powikłania, miałam wysoką temperaturę i mój pobyt w szpitalu się przedłużył. Leżałam w gorączce, między jawą a snem, tak że nie jestem pewna czy 12 grudnia Jurek u mnie był. Tę noc z 12 na 13 zapamiętałam. Nie mogłam spać, źle się czułam. Jakaś dziewczyna na sali miała małe radziko. Nastawiłam go cichutko, to chyba był program pierwszy. I zdziwiłam się, bo przez cały czas nadawali koncert muzyki fortepianowej, poważnej. Jak podkład muzyczny do nagrobków filmowanych na Wszystkich Świętych. W końcu zasnęłam... Pobudka, jak to w szpitalu, była o 6 rano. I ogólne poruszenie - wojna, stan wojenny. Więc ja się zabandażowałam i poszłam do dyżurki pielęgniarek poprosić o możliwość skorzystania z telefonu. Podniosłam słuchawkę i usłyszałam ciszę. Od razu mi się przypomniało, jak moja babcia, warszawianka, opowiadała, że podczas

Powstania Warszawskiego telefony działały.

Potem, już po południu, przyszła do mnie moja mama i mama Jurka. Usiadły jak dwa posążki, przyklejone uśmiechy... Zapytałam: A Jurek? Moja mama powiedziała, że poszedł do zakładu, przyjął to za dobrą monetę. Tak się te pierwsze dni toczyły, ani lekarze, ani pielęgniarki nie mówili o bieżącej sytuacji. Któregoś dnia przyszedł do mnie profesor Madej, ordy-

I dopiero wtedy usłyszałam, że Jurek został internowany. W nocy z 12 na 13 jeszcze nie spali, bez oporu otworzyli drzwi, myśląc, że to może jakaś wiadomość o mnie, ze szpitala. Jurek zebrał się bardzo spokojnie.

Mama jeszcze opowiedziała, że 13 grudnia rano, na piechotę - bo nie kursowały autobusy - poszła do mamy Jurka. Potem do jego kolegi, z którym w młodości chodzili na strzelnicę. Mama podejrzewała, że w rzeczach Jurka mogły od tego czasu zostać naboje. Chciała je ukryć, a także zabezpieczyć pamiątkową kulę, wyjętą z kręgosłupa mojego ojca. Podczas okupacji był dowódcą oddziału partyzanckiego w lasach w okolicach Stróży i wtedy został postrzelony w kręgosłup.

Przed Świątami z kurii przyszła zakonnica, przyniosła wiktuały świąteczne. Jurek przysłał pierwszą kartkę, z Wiśnicza. Fragmenty tego, co napisał, były pozamywane.

Po Świątach wybrałyśmy się z mamą na Mogiłską załatwić pozwolenie na odwiedzenie Jurka. Dostałam je i 2 stycznia 1982 r. pojechałam do Załęża. A tam? Człowiek pierwszy raz w więzieniu... odwiedzających dużo, przeważnie kobiety. Sam Jurek w dobrej formie.

W domu zjawił się dosyć szybko, po Trzech Królach. Może dzięki zaświadczeniu o mojej chorobie, wystawionym przez prof. Madeja. Wrócił do pracy, raczej nie działał, ale mieliśmy wizyty „smutnych pa-

nów”. Czasami zabierali go ze sobą.

Stan wojenny, internowanie - wtedy przyjmowaliśmy to jako coś nieuchronnego. Pokolenie naszych rodziców przeżyło wojnę, okupację, powstanie, więc po ich opowiadaniach w tyle głowy mieliśmy najgorsze scenariusze typu - „białe niedźwiedzie”.

Relację opracowała Krystyna Ryczej-Marchewczyk



nator, i powiedział, że był u niego mój teść, po zaświadczeniu. Dość enigmatycznie.

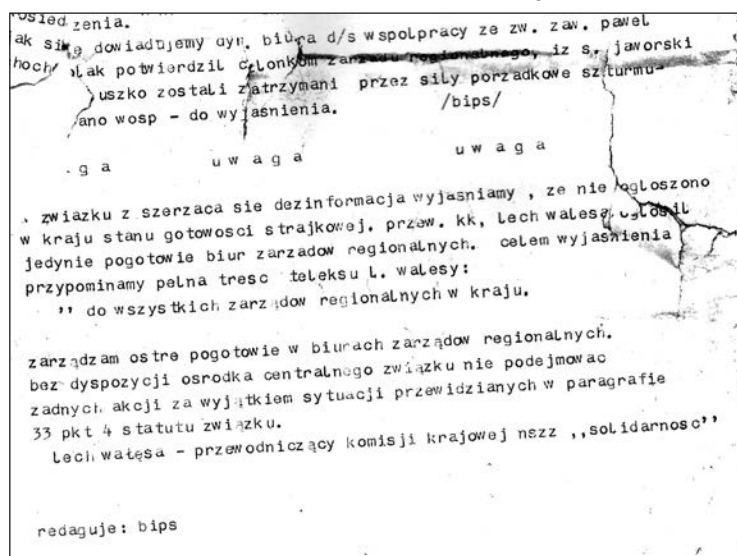
Zbliżał się 18 grudnia, mieli mnie wypisać na Święta, chociaż rana pooperacyjna do końca się jeszcze nie wygoiła. Przyjechała mama, ubrałam się, zesłałam na dół, a tam czekał nasz przyjaciel, w „maluchu”. Wsiadłyśmy i mówię: No, to może mi wreszcie powiecie, co się dzieje.

PÓJDĘ Z NIMI...

W grudniu 1981 r. trwały strajki studenckie na wyższych uczelniach. Studenci okupowali budynki Collegium Novum UJ. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” UJ zaapelowała, aby strajkującej młodzieży nie zostawiać samej. Zgodnie z harmonogramem, codziennie kilku chętnych pracowników dyżurowało w dostojnych murach Novum. Mieli okazywać poparcie, ale też łagodzić nastroje i nie dopuścić do prowokacji, do wyciągnięcia studentów na ulice, na przykład pod nieodległy budynek krakowskiego komitetu partii.

Pracowałam wtedy jako asystent na Wydziale Chemii, zgłosiłam się na dyżur na dni 5 i 6 grudnia. Pakując w domu spiwórkę, materac, rzeczy osobiste pomyślałam, że mogę już ze strajku nie wrócić. Od miesięcy przecież śpiewaliśmy... wejdą, nie wejdą. A jak akurat wejdą, to mogą nas wy-

wieźć, śladami znanymi Polakom od pokoleń. Pod wrażeniem lektur i wspomnień z nieludzkiej ziemi, dorzuciłam dodatkowy ciepły sweter, do specjalnej kieszeni w spodniach włożyłam kilkanaście dolarów trzymany na czarnej godzinę.



W budynku Novum było dużo młodzieży. Nas, pracowników, kilka osób. Rozlokowaliśmy się w jednej z sal, ktoś zauważył, że przecież jest

to dzień św. Mikołaja. Padła propozycja, żeby pojechać na Kleparz, przywieźć jabłka i jako upominek mikołajowy porzucić je w koszach na korytarzach. Skąd wzięliśmy na to pieniądze, samochód, kosze - nie pamiętam. Ale się udało.

W jednej z większych sal zapowiedziane było na późny wieczór spotkanie i dyskusja. Siedzieliśmy, słuchaliśmy... Występowali liderzy NZS - Katarzyna Zimmerer? Jarek Guzy? Bogdan Klich? Przyjechał ktoś z Zarządu Regionu - Stefan Jurczak? Co chwilę ktoś przynosił i czytał komunikaty z teleksów (dalekopisów?), że tu i tam pobito osoby rozwieszające plakaty, a w innym mieście milicja kogoś aresztowała...

Czułam gęstniejącą atmosferę, w której mieszały się brak nadziei na porozumienie kończące strajk, bezradność, zmęczenie - a z drugiej strony gniew. Pomyślałam, że gdyby oni z tej sali chcieli wyjść i pójść pod komitet partii, to raczej pójść z nimi niż będą ich zatrzymywać.

Krystyna Ryczej-Marchewczyk



POMOC Z ZACHODU

Grudzień, 1981 r. Z ówczesnego RFN, z Reutlingen w Badenii-Wirtembergii wyjechał w kierunku Polski konwój kilkunastu ciężarówek z pomocą charytatywną. Transport miał dotrzeć między innymi do Krakowa. Z ramienia niemieckiego Caritasu, który organizował akcję, szefował konwojowi Eugen Allgöwer. W domu zostawił żonę w ciąży. Trzynasty grudnia zastał go na obszarze ówczesnej NRD, przy granicy z Polską. Była zima, dwudziestostopniowy mróz i śnieg. Ciężarówki uwięzione pomiędzy granicami, między historią wolności, „Solidarności” i historią stanu wojennego.

Z opóźnieniem – ale dotarli do Krakowa, jako czytelny i jakże wówczas potrzebny sygnał wsparcia Europy.

krm, więcej: Znak, luty 2007 r.

II ZADUSZKI SOLIDARNOŚCI

W kościele św. Józefa w Ryńku Podgórskim, w dniu 8 listopada 2013 r. spotkali się ludzie dla których etos Solidarności wciąż jest żywy i ważna pozostaje pamięć o tych, którzy już nie żyją, a tworzyli wolność i niepodległość Polski.

Rozpoczęliśmy od mszy św. w intencji nieżyjących ludzi Solidarności i opozycji demokratycznej, którą sprawował prałat ks. Antoni Bednarz. Kamieniołom, w którym tak często spotykaliśmy się podczas trudnych dni i lat '80 znówu nas gościł. Tym razem aby wspominać nasze koleżanki i kolegów, bliskich, najbliższych, przyjaciół z podziemia, więzień i obozów internowania, manifestacji, tajnych spotkań, wydarzeń artystycznych, mszy za ojczyznę...

Obok krzyża rozwinięta była smutna Lista Pamięci a na niej wypisanych 177 nazwisk ludzi Ruchu Solidarności z Regionu Małopolska, którzy zmarli po 31 sierpnia 1980 roku.

Zaduszki otworzył Edward E. Nowak – prezes stowarzyszenia, który przedstawił działania Sieci Solidarności na rzecz zachowania pamięci o ludziach Solidarności i opozycji. Na początku Zaduszek Solidarności wspomnieliśmy, niedawno zmarłego Premiera Tadeusza Mazowieckiego, symbol rozpoczętych przemian ustrojowych naszego kraju.

Najpierw wspominaliśmy śp. Andrzeja Ciesielskiego niedawno żeganego na cmentarzu w Batowicach. Obecna była żona Jadwiga ale wspominał brata, znany opozycjonista Janek Ciesielski.

Jednym z cichych bohaterów był śp. Marian Pryga z Niepołomic. Mówił o nim jeden z bohaterów Tajnej Komisji Robotniczej Hutników - Jan Żurek. Przypomniał jego pracę w HiL. Mówił o zaangażowaniu Mariana, który zaczynał od malowania hasel, zamalowywania sloganów partyjnych, by w końcu włączyć się w drukowanie wydawnictw podziemnych.

Z Bochni pochodził Paweł Kozioł. Wspominający, Andrzej Pacuła mówił z jaką pasją i zaangażowaniem Paweł zakładał Solidarność. Nigdy nie zaprzestał działalności, ale w nowych czasach nie potrafił znaleźć dla siebie miejsca.

Jednym z nieżyjących jest Paweł Gizbert Studnicki, znakomity informatyk, specjalista telekomunikacji. Jego żona przeczytała nam swoją relację ze stanu wojennego, trochę żartując z konspiracyjnych zasad i metod stosowanych przez Pawła.

O człowieku, godnym pomnika - Zdzisławie Żelaznym, mówił Józek Lassota. Siedząca obok żona Zofia przypominała postać Brora Hanssona, który przywoził do Polski dary. Warto przypomnieć, że pp. Żelazni sprowadzili około 300 TIR-ów z darami. Właściwie nie sposób sobie teraz tego wyobrazić. A my zdaliśmy sobie sprawę, że na naszej Liście Pamięci musi się znaleźć, już nie żyjący, Bror Hansson.

Zbigniew Ferczyk przypomniał ludzi z Duszpasterstwa Hutników: kolegów: Srokę, Wordliczka, zwanego pieszczołtliwie „Bogunio” ze względu na jego wielką, zwalistą sylwetkę, spokojnego i honorowego Władysława Wrzeźniaka. Na koniec Zbigniew Ferczyk zwrócił się z prośbą o zarezerwowanie mu miejsca na Liście Pamięci. Konsternacja, wszak nasz senior ma dopiero 88 lat.

Podniosły charakter Zaduszek tworzył Jakub Kosiniak, recytując, jakże wspaniale dobrane wiersze Jacka Kaczmarskiego.

EEN

Plan stałych, comiesięcznych spotkań komisji Stowarzyszenia Sieć Solidarności

Zebrań odbywają się w pierwszym tygodniu każdego miesiąca

Poniedziałek, g. 16-18 Komisja socjalna i samopomocy (SSS-S) Przewodniczący: Piotr Fugiel,

g. 18.30-20.30 Komisja ds. współpracy z administracją rządową i samorządową

(SSS-A) Przewodniczący: Józef Lassota

Wtorek, g. 17-18.30, Komisja informacji (SSS-I) Przewodniczący: Andrzej Stawiarski

g. 18.30-20.30 Komisja organizacyjna (SSS-O) Przewodniczący: Maciej Mach

Środa, g. 16-18 Komisja ds. współpracy z innymi organizacjami (SSS-W) Przewodniczący: Marian Banaś

g. 18.30-20.30 Komisja gospodarcza i biznesu (SSS-G) Przewodniczący: Przemysław Markiewicz

Czwartek, g. 16-18, Komisja edukacji (SSS-E) Przewodniczący: Józef Ratajczak

g. 18.30-20.30 Komisja ds. uroczystości (SSS-U) Przewodniczący: Maciej Mach

Piątek, g.16-18, Komisja dokumentacji (SSS-D) Przewodniczący: Adam Gliksman

Stowarzyszenie Sieć Solidarności

Biuro: Kraków, ul. Cieszyńska 2; czynne poniedziałek - wtorek g. 11–13, czwartek - piątek 16–19.

Zarząd SSS: zebranie w każdy trzeci poniedziałek miesiąca w g. 17–20.

Klub Filatelistów: spotkanie w każdą trzecią środę miesiąca o g. 17.

Komisja socjalna: dyżur w każdą drugą i czwartą środę miesiąca w g. 16–18.

Prezes SSS Edward E. Nowak przyjmuje w każdy drugi poniedziałek miesiąca w g. 17–19 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (tel. 602-116-150).

Prawnik, mecenas Piotr Mazur przyjmuje w środy w g. 15–17 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (tel. 602-116-150).

Pismo Stowarzyszenia Sieć Solidarności

Redakcja: Andrzej Stawiarski (red.nacz.), Krystyna Ryczaj-Marchewczyk, Halina Kutyba, Maciej Mach

Tel: 698-062-056, 602-116-150 E-mail: sss@sss.net.pl , m.mach55@interia.pl

Skład i łamanie: Paweł Zechenter, <http://www.sss.net.pl/>

ŚWIĄTECZNE PACZKI

Sieć Solidarności uczestniczyła po raz czwarty w „Świątecznej Zbiórki Żywności” organizowanej przez Bank Żywności. Do tej pory zebraliśmy w sumie już ponad 5 ton żywności!

Świąteczna Zbiórka Żywności, przyniosła w grudniu, w samym Krakowie, 26 ton żywności. W akcji uczestniczyła po raz czwarty Sieć Solidarności. Zebraliśmy 1623 kg żywności. To nasz nowy rekord!

Dzięki temu możliwe będzie przekazanie ok. 20 paczek ludziom Solidarności a na święta, ponad 60 paczek, mam nadzieję trochę bogatszych.

To wszystko dzięki pracy naszych członków, którzy uczestniczyli w akcji a także wspomagającej nas młodzieży. Szczególnie słowa uznania należą się tym, którzy uczestniczyli w akcji rodzinie, z dziećmi: rodziny Dobrowolskich, Załuskich, Fugłów, Machów, Kałużów. Niezwykle dzielni byli nasi seniorzy: Zbyszek Ferczyk, Cezary Ruszczyk, Zdzisław Blok, Fryderyk Czerwiński, Julian Baczyński.

Akcję koordynowali Maciej Mach i Piotr Fugiel.

Dziękuję raz jeszcze wszystkim uczestnikom zbiórki a także tym wszystkim, którzy podzielili się swoimi zakupami.

Edward E. Nowak

Dziękujemy za wolność

WIESŁAW KUKLA (1945 - 2013)

Na cmentarzu w Grębałowie pożegnaliśmy 15 listopada 2013 roku Wiesława Kukłę – działacza niepodległościowego, grafika pracujący dla wielu pism podziemnych.

Na cmentarzu w Grębałowie pożegnaliśmy 15 listopada 2013 roku Wiesława Kukłę - działacza niepodległościowego, grafika pracujący dla wielu pism podziemnych.

Wiesław Marek Kukła urodził się 20 listopada 1945 roku. Ukończył Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu.



W 1980 r., jako pracownik nowohuckiego „Mostostalu”, organizował w zakładzie związek zawodowy Solidarność, został później jego przewodniczącym. Członek Komitetu Strajkowego w HiL w grudniu 1981 r. Internowany 17 grudnia 1981 r., siedział w Nowym Wiśniczu i w Załężu do 2 lipca 1982 r.

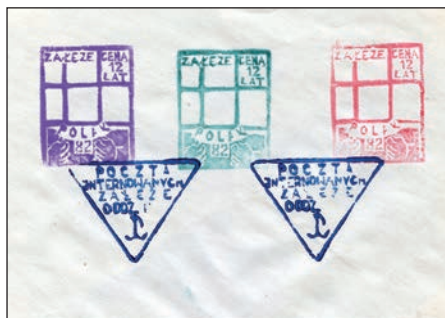
Aktywny, w latach 80, w konspiracji solidarnościowej i niepodległościowej. Aresztowany w 1984 r., objęty amnestią w tymże roku, kontynuował działalność wraz z żoną Marylą, członkinią KPN.

Pod koniec lat 80. zakładał w Krakowie odrodzoną Polską Partię Socjalistyczną. W 1989 roku wyemigrował wraz z żoną do Francji. Zmarł w Paryżu, po krótkiej chorobie.



Wieska poznałem w internacie w Załężu, w marcu 1982 roku. W jednej z cel przy ogromnym improwizowanym stole zarzuconym kartkami papieru, farbami plakatowymi, dziesiątkami wkładów do długopisów, buteleczkami wody kolońskiej i bliżej nie znanymi mi przedmiotami siedział śniady, kruczowłosa mężczyzna - Wie-

siek Kukła. Pracowicie wycinał żyletką napis na pieczętce-wałku, wykonanym z kawałka gumy. Jak się okazało, byłem świadkiem przygotowywania stempla-pieczętki, którym sygnowano pierwszą kopertę z Załęża, z Oddziału II. Tusz do pieczętki, zmieszany z wodą kolońską pochodził z wkładów do długopisów. Oczywiście zgłosiłem się do pomocy! Wiesiek miał już gotowe pieczętki GRYPS oraz Poczta Internowanych Załęże. Akurat rodzice, kilka dni wcześniej, na „widzeniu” przywieźli mi znaczki wyjątkowo trafnie wybrane: 40 rocznica powstania PPR oraz koperty. Tak powstała pierwsza koperta na naszym Oddziale. Wiesiek sumiennie pracował nad coraz to nowymi projektami, ja byłem „fizycznym”-drukarzem, rodzice dostarczali znaczki, koperty, farby według życzeń Wieska. Byłem świadkiem powstawania projektów a potem stosownych pieczętek z gumy kreślarskiej, częściej z kawałków płytek PCW pracowicie zdzieranych z podłogi w różnych miejscach internatu.



Wszystkie prace Wieska były bardzo oryginalne, ale najbardziej podobał nam się znaczek, odbijany w trzech kolorach, przedstawiający kratę okienną z napisem Załęże oraz Polak 82. Oryginalność projektu polegała na tym, że każdy, kto otrzymywał znaczki, powinien był odbić swój kciuk na tle kraty, niejako potwierdzając własnym „podpisem” fakt pobytu w internacie. Niestety projekt nie do końca wypalił, gdyż nie mieliśmy odpowiedniej farby, która pozwoliłaby uwidocznić linie papilarne na odbitce kciuka. Albo uzyskiwaliśmy jednorodną plamę, niszczącą znaczek albo zarys głowy, ale bez linii papilarnych. Szkoda, bo pomysł był przedni!

Wiesiek poza filatelistyką wykonywał też rysunki satyryczne, którymi obdarowywał przyjaciół. Jestem szczęśliwym posiadaczem kilku jego prac, ba, wygrałem nawet konkurs ogłoszony przez Wieska na odgadnięcie tytułu jednej z jego prac. Nie było to trudne, bo spędzaliśmy razem sporo czasu i sposób jego myślenia nie był mi obcy.

Znane są mi dzieje przemysłnych kryjówek, np. w Białolece, w których ukrywano sprzęt drukarski, farby. Wiesiek zastosował odmienną technikę. Jego stół-pracownia zawalona wszelkim dobrem, książkami, papierami, suszącymi się kartkami świeżo malowanych plakatówkami,



słowem totalny pozorny bałagan znakomicie ukrywały warsztat drukarski. Rewidenci nigdy nie zainteresowali się bliżej zawartością kryjącą się pod papierami, co najwyżej domagali się utrzymania porządku!

Zapamiętałem Wieska jako człowieka bardzo aktywnego, brał udział we wszystkich akcjach organizowanych na terenie internatu, niezwykle koleżeńskie i uczynne, chętnie służącego pomocą czy radą. Tryskał humorem, był optymistą życiowym, nadzwyczaj opanowany, nie sposób było go wyprowadzić z równowagi. Słowem, w galerii nieprzeciętnych osobowości i oryginałów, których w Załężu nie brakowało, był gwiazdą pierwszej wielkości.

Jacek Swałtek



Członkom Stowarzyszenia Sieć Solidarności

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego 2014 Roku wszelkiej pomyślności, zdrowia, realizacji planów życiowych, powiększenia zbiorów książek, znaczków i bibuły – życzy

Klub Filatelistyki Podziemnej

WARTO Z NIMI WSPÓŁPRACOWAĆ I Z ICH USŁUG KORZYSTAĆ

